

Sygn. akt I C 78/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2020 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. P. (P.)

o zapłatę

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

**Sygnatura akt I C 78/19**

## UZASADNIENIE

Powód (...) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego A. P. kwoty 97 551, 69 zł z odsetkami. W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 29 listopada 2016r. zawarł z pozwanym umowę kredytu. Pozwany nie wywiązywał się z ciążącego na nim obowiązku terminowego dokonywania spłat. Pomimo wezwań do uregulowania zaległości spłaty nie były dokonywane, co skutkowało wypowiedzeniem umowy i postawieniem całej wierzytelności w stan natychmiastowej wykonalności.

W dniu 8 stycznia 2019r. pod sygn. I Nc 303/18 wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający powództwo w całości ( k. 38).

Pozwany wniósł sprzeciw od nakaz zapłaty. W sprzeciwie pozwany domagał się oddalenia powództwa, ponosząc że został oszukany i podstępnie wprowadzony w błąd, a po jego wykryciu oświadczeniem złożonym w dniu 30 stycznia 2019r. uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy kredytu. Podniósł zarzuty braku legitymacji biernej, uchylenia się od skutków prawnych świadczenia woli oraz zarzut stosowania przez powoda niedozwolonych postanowień umownych (sprzeciw k. 42).

**Sąd ustalił co następuje:**

Pozwany został poproszony przez swoją sąsiadkę G. H. o pomoc w uzyskaniu pożyczki. G. H. nie mogła jej uzyskać samodzielnie z uwagi na niskie dochody. Zwróciła się do pozwanego aby zaciągnął pożyczkę na jej rzecz. Zainteresowana była kwotą 2.000,- zł. Pozwany zdecydował się na zaciągnięcie tej pożyczki na rzecz sąsiadki grzecznościowo – nie oczekiwał z tego tytułu żadnych zysków. Razem z G. H. udał się do poleconego im przez inne osoby pośrednika finansowego tj. (...) w B.. W siedzibie Biura powiedziano im, że udzielenie pożyczki dla G. H. uwarunkowane jest pobraniem przez powoda pożyczek na rozwój ich firmy. Zapewniono pozwanego, że zaciągnięte pożyczki będzie spłacało biuro. Powód uwierzył w te zapewnienia. G. H. otrzymała kwotę 2.000,- zł, zaś powód, pomimo że nie rozumiał dokładnie wywodów dotyczących mechanizmu brania pożyczek, zgodził się na ich zaciągnięcie w przekonaniu, że czyni to na rozbudowę firmy pośrednika i że będą one spłacane przez pośrednika. Pracownicy pośrednika umawiali telefonicznie wizyty w różnych bankach, a następnie wozili powoda do tych banków, gdzie oczekiwano z przygotowanymi tekstami umów, które to umowy pozwany podpisywał. Pozwany działał w całkowitym zaufaniu do pośrednika, podpisywał dokumenty bez ich czytania i zrozumienia, w przekonaniu że ich treść jest taka jak zapewniał pośrednik. Nie wie dokładnie jakie umowy podpisał w kolejnych bankach. Dane, które pozwany musiał wskazywać do umowy np. numer konta do przelewu wypłacanych środków, pośrednik zapisał mu na kartce i z tej kartki pozwany dyktował je pracownikowi banku. W taki sposób doprowadzono do zawarcia przez pozwanego umów w co najmniej pięciu bankach tj. u powoda, w (...), (...) (...).

Dotyczący spornej umowy wnioski o udzielenie pozwanemu kredytu konsumenckiego sporządzono z datą 28 listopada 2016r. Na wniosku (na odwrocie podpisany jest pozwany i M. K. (odręczny podpis nieco nieczytelny). Podobnie na karcie informacyjnej kredytobiorcy, stanowiącej załącznik do wniosku podpisany jest pozwany i M. K.. W karcie informacyjnej wskazano dane do wypłaty kredytu – są to dane pozwanego i rachunek bankowy o numerze (...) (wniosek i karta informacyjna k. 61 i nast.). Na formularzu informacyjnym dla umowy kredytu (k. 64 akt) w rubryce „pośrednik kredytowy” wpisano „nie dotyczy”. Na tym dokumencie podpisany jest wyłącznie pozwany. Natomiast a dokumentach dotyczących ubezpieczenia umowy kredytu podpisany jest ponownie powód i M. K., przy czym tu jej podpis jest opatrzony pieczęcią imienną o treści „Doradca kredytowy M. K.” (wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia i indywidualny program ochrony datowane n 29 listopada 2016r k. 66 i nast.).

Sporna umowa kredytu datowana jest na 29 listopada 2016r. i podpisana przez pozwanego i M. K.. Z umowy wynika, że kredyt udzielony został w wysokości 98.176,72 zł na okres 120 miesięcy, przy czym kwota kredytu to 70.000,- zł, a pozostała część zobowiązania to kredytowane koszty umowy tj. prowizja w wysokości 22.286,12 zł. i koszty ubezpieczenia 5.890,60 zł. Oprocentowanie naliczane było od łącznej kwoty kredytu w wysokości 8,95% w stosunku rocznym. (umowa k. 27).

Rachunek o numerze (...) umiejscowiony jest w (...) i prowadzony jest na nazwisko i dane pozwanego. Od 30 listopada 2016r. na rachunek ten wpłynęło kolejno 70.000 zł tytułem środków pochodzących ze spornej umowy, te same środki w tym samym dniu zostały przelane na inny rachunek, następnie ponownie wpłynęły jako przelew własny. Następnie 1 grudnia 2016r wpłynęło 35.500zł jako przelew od G. H.. W dniu 6 grudnia 2016r. wpłynęły trzy kolejne przelewy: dwa na 50.000 zł i jeden na 60.000 zł. Jeden z przelewów na 50.000zł stanowił wykonanie umowy zawartej w (...). Dwa pozostałe przelewy również dokonane zostały celem wykonania dwóch kolejnych umów – w tytule przelewów wskazano numer umowy ale nie wskazano podmiotu kredytującego. Kolejne transakcje wykonywane na koncie od 8 grudnia 2016r. to wyłącznie obciążenia – są to przelewy na rzecz podmiotu oznaczonego jako (...), przelew wychodzący na rzecz (...) w wysokości 50.000,- zł oznaczony jako „odstąpienie”, przelew wychodzący na rzecz (...) w wysokości 60.000,- zł oznaczony jako „odstąpienie” i przelew na rzecz (...) w wysokości 50.000,- zł oznaczony jako „odstąpienie”. Dalsze operacje to przelewy pod tytułem „rata” na rzecz powoda i (...). Od 16 stycznia 2017 przelewy te wykonywane były jako zlecenia stałe. Ostatni przelew na rzecz powoda wykonany został 9 stycznia 2018r. (zaświadczenie (...) i historia rachunku k. 226 i nast.).

W umowie o prowadzenie rachunku w (...) do obsługi bankowości elektronicznej wskazany jest numer telefonu komórkowego 516 487 978. Umowa o prowadzenie rachunku podpisana jest przez pozwanego. Z pieczęci znajdującej

się obok tego podpisu wynika, że dokument złożony został w urzędzie pocztowym w B. w dniu 28 listopada 2016r. (umowa k. 336 i nast.).

Numer telefonu wskazany w umowie o prowadzenie rachunku bankowego nie jest i nie był zarejestrowany ani na pozwanego ani na G. H. (informacja O. k. 356 i 357).

Ostatnia rata z tytułu należności wynikających z umowy wpłynęła do powoda w dniu 9 stycznia 2018r. Do tego dnia kredyt był obsługiwany terminowo (zestawienie należności i wpłat k. 19 i nast.). Wobec powstałych zaległości pismami z dnia 11 maja 2018r. wezwano pozwanego do zapłaty, a pismem z dnia 11 czerwca 2018r. Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu kredytu.

Pismem datowanym na 23 marca 2017r. pozwany i G. H. zawiadomili Prokuraturę o przestępstwie popełnionym na ich szkodę (zawiadomienie k. 79).

Pismem z dnia 30 stycznia 2019r. pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu. Tego samego dnia pismo zostało nadane do powoda (oświadczenie i dowód nadania k. 49).

Aktualnie w Prokuraturze (...) we W. pod sygn. RP 1 Ds. 41.2016 toczy się wielowątkowe śledztwo, w którym pozwany ma status pokrzywdzonego. W dniu 24 lutego 2020r. wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów I. M. , należącej do kadry zarządzającej podmiotów C.. Zarzucono jej działanie na szkodę ponad 2.000 osób, m.in. na szkodę pozwanego i G. H.. Przedstawiony podejrzaney zarzut dotyczy tego, iż w okresie od listopada do grudnia 2016r. B. i innych miejscowościach na terenie kraju doprowadzono A. P. i G. H. do rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie nie mniejszej niż 436.980,90 zł , a także (...) w kwocie 93.994,78 zł, (...) w kwocie nie mniejszej niż 62500 zł, (...) w kwocie nie mniejszej niż 60.000 zł, (...) w kwocie nie mniejszej niż 59.203,86 zł, (...) w kwocie nie mniejszej niż 98.176,2 zł, a także doprowadzono A. P. do dokonania wpłaty ze środków uzyskanych z w/w umów w łącznej wysokości nie mniejszej niż 46.300- zł. na rzecz (...) SA (informacje prokuratury k. 201, 242, postanowienie o przedstawieniu zarzutów – zarzut nr 961 k. 308).

Pozwany ma wykształcenie zawodowe. Pracował jako ślusarz. Od 1996r. nie pracuje zawodowo. Mieszka samotnie. W chwili podpisania spornej umowy miał 66 lat. Nigdy wcześniej nie zawierał umowy kredytu ani nie zaciągał żadnych zobowiązań w bankach. Powód nie posiada i nigdy nie posiadał telefonu komórkowego. Nie ma konta bankowego, emeryturę przynosi mu listonosz.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane wyżej dokumenty oraz zeznania świadka G. H. (przesłuchana na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2019r. k. 174) i przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 17 listopada 2020 roku (k.360). Postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w ramach inicjatywy dowodowej stron i było wystarczające dla ustalenia stanu faktycznego pozwalającego dokonanie rozstrzygnięcia. Pomimo tego, iż przytaczana przez świadka i pozwanego wersja zdarzeń opisuje zachowania pozwanego, które jawią się jako całkowicie nieracjonalne i nacechowane daleko idącą naiwnością, to jednak wersja ta jest spójna z przedstawionymi w sprawie dokumentami , a także z ustaleniami dokonanymi w toku prowadzonego przez Prokuraturę Regionalną we W. śledztwa. W tych warunkach – biorąc również pod uwagę cechy osobiste pozwanego takie jak widoczna nieporadność, niski stopień wykształcenia, styl życia wskazujący na pewien rodzaj izolacji społecznej, Sąd uznał, że wobec braku dowodów przeciwnych nie ma podstaw do podważania wiarygodności tych zeznań i uczynił je elementem ustaleń faktycznych.

### **Sąd zważył co następuje:**

Ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż niektóre działania podmiotów uczestniczących w czynnościach związanych z zawarciem umowy pożyczki wyczerpują znamiona przestępstwa. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala Sądowi na samodzielną ocenę okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy, a ewentualny wyrok karny, nawet jeżeli spełni przesłanki związania sądu cywilnego określone w art. 11 k.p.c., co najwyżej potwierdzi ustalenia dokonane w niniejszej sprawie ale nie przesądzi o sposobie

jej rozstrzygnięcia. Charakteru prejudycjalnego nie będzie miał również wyrok nie spełniający przesłanek związania określonych w art. 11 k.p.c. Niezależnie od tego zakres przedmiotowy i podmiotowy sprawy karnej prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną we W., a także etap na jakim postępowanie się znajduje, wykluczają możliwość zakończenia tego postępowania w nieodległym terminie. W tych warunkach Sąd uznał zawieszenie postępowania w oparciu o przepis art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. za niecelowe i postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2020r. postępowanie podjął.

Pismem z dnia 30 stycznia 2019r. pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu. Oświadczenie to złożone jednak zostało z przekroczeniem terminu rocznego określonego w art. 88 § 1 k.c. Zebrany w sprawie materiał, a w szczególności zawiadomienie o przestępstwie podpisane przez pozwanego i G. H. z dnia 23 marca 2017r. wskazuje, że pozwany wiedział, że został oszukany, a zatem zdał sobie sprawę, że działał pod wpływem błędu, a w zasadzie podstępnie najpóźniej w dniu 23 marca 2017r. Roczny termin po którym uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych wygasło upłynął zatem z dniem 23 marca 2018r. Nie oznacza to jednak, że umowa zawarta w takich okolicznościach jest umową ważną.

Sporna umowa zawarta została między powodem, jako podmiotem profesjonalnie działającym w obrocie, a pozwanym jako konsumentem i podlega regulacjom przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (art. 3 ust 2 pkt 1 ustawy).

Zgodnie z art. 11 ustawy o kredycie konsumenckim kredytodawca lub pośrednik kredytowy zobowiązany jest przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki udzielić konsumentowi wyjaśnień dotyczących treści informacji przekazanych przed zawarciem umowy oraz postanowień zawartych umowie, która ma zostać zawarta, w sposób umożliwiający konsumentowi podjęcie decyzji dotyczącej umowy o kredyt konsumencki. Przepis ten jest implementacją zasad określonych w dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach z konsumentami (Dz.U.U.E.L.2011.304.64), w tym art. 5 dyrektywy, wyrażającym konieczność przedstawiania konsumentowi warunków umów w prostym i zrozumiałym języku. Wymogu tego nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, przeciwnie, z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem musi podlegać wykładni rozszerzającej. Podobnie obowiązek informacyjny określony w art. 11 ustawy o kredycie konsumenckim nie może sprowadzać się jedynie do formalnego przedstawienia konsumentowi treści informacji, ale winien zmierzać do przedstawienia jej w taki sposób, aby konsument w konkretnej sytuacji mógł faktycznie dokonać samodzielnej oceny warunków umowy i podjąć decyzję co do jej zawarcia.

Naruszenie obowiązku z art. 11 ustawy o kredycie konsumenckim nie jest obwarowane żadną sankcją, w tym sankcją nieważności, co nie oznacza jednak, że obowiązek ten może być przez kredytodawcę lekceważony. Tym bardziej niewykonanie tego obowiązku nie może powodować dla kredytodawcy lub pośrednika jakichkolwiek korzyści. Znaczenie jakie należy nadać zaniechaniu wykonania tego obowiązku musi być ocenione indywidualnie w okolicznościach każdej konkretnej sprawy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż obowiązek wynikający z art. 11 ustawy o kredycie konsumenckim nie został dochowany podczas zawierania spornej umowy.

Powód zaprzecza aby przy zawieraniu umowy posługiwał się pośrednikiem, niemniej niezależnie od tego kto konkretnie wprowadził pozwanego w błąd, oczywistym jest, że gdyby osoby działające przy zawarciu umowy z ramienia powoda dołożyły minimalnej staranności w zakresie wykonania obowiązku informacyjnego z pewnością zorientowałyby się, że pozwany pozostaje w błędzie co do treści czynności prawnej. Działania podmiotu profesjonalnego jakim jest bank zmierzające do wykorzystania niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności są należy traktować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające równowagę kontraktową stron.

W orzecznictwie pojawił się pogląd, że tego rodzaju nadużycia kontraktowe mogą podlegać weryfikacji na podstawie klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego z art. 58 § 2 k.c. i 353<sup>1</sup> k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 22 czerwca 2010 r., sygn. IV CSK 555/09). W myśl tych regulacji strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art.353<sup>1</sup> k.c.). Zgodnie zaś z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się też powszechnie, że sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego nie musi wiązać się wyłącznie z samą treścią umowy. Może ona też wynikać z okoliczności jej zawarcia.

W realiach niniejszej sprawy okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy, w połączeniu z nieporadnością pozwanego w prowadzeniu swoich spraw powodują, że treść umowy nie może być uznana za uzgodnioną z pozwanym, a sama umowa jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Pozwany nie otrzymał środków pochodzących z umowy. Wskazany w umowie rachunek bankowy, pomimo iż przy wykorzystaniu naiwności i nieporadności pozwanego został założony na jego nazwisko i dane, faktycznie nigdy nie pozostawał w dyspozycji pozwanego. Pozwany nie miał nawet świadomości istnienia tego rachunku, a operacje na rachunku wykonywane były w ramach bankowości elektronicznej i weryfikowane przy użyciu numeru telefonu, którym pozwany nie dysponował. Okoliczność, że doszło do wypłaty środków na tak założony rachunek bankowy, jest w znacznej części zawiniona przez powoda. Jako już wskazywano wyżej, gdyby osoby działające w imieniu powoda dochowały należytej staranności w wykonaniu obowiązku informacyjnego i upewniły się, że powód zrozumiał treść umowy i akceptuje zawarte w niej postanowienia, z pewnością strony zorientowałyby się, że tak nie jest, a faktycznie cel i zamiar pozwanego jest zupełnie inny niż wynika to z treści umowy. Do podpisania umowy zapewne w tych warunkach by nie doszło, oczywistym jest też, że nie doszłoby wówczas do wypłaty środków. Prawdopodobnym jest też zresztą, że pracownik Banku rozmawiając z pozwanym zorientowałby się, że pozwany nie wie do kogo należy wskazany w umowie rachunek bankowy. Należy w tym miejscu podkreślić, że od powoda jako podmiotu profesjonalnego należy w obrocie z konsumentami oczekiwać szczególnej staranności w wykonywaniu obowiązków nałożonych ustawą celem ochrony konsumenta, a całkowite zlekceważenie tych obowiązków nie może wywoływać negatywnych dla konsumenta skutków.

W tej sytuacji Sąd uznając, że umowa jest z mocy art. 58 § 2 k.c. nieważna, oddalił powództwo.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk